



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEKANIOŁ PAŃSKI

Plac św. Piotra

Środa, 1 stycznia 2020 r.

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry! I dobrego roku!

Wczoraj wieczorem zakończyliśmy rok 2019, dziękując Bogu za dar czasu i za wszystkie Jego dobrodziejstwa. Dziś w takiej samej postawie *wdzięczności* i *uwielbienia* rozpoczynamy rok 2020. Nie jest czymś oczywistym to, że nasza planeta na nowo wyruszyła w drogę wokół słońca i że my, istoty ludzkie, nadal na niej mieszkamy. Nie jest oczywiste, a wręcz zawsze jest to „cudem”, którym należy się zdumiewać i za który trzeba dziękować.

W pierwszym dniu roku obchodzimy liturgiczną uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki, Maryi, Dziewicy z Nazaretu, która wydała na świat Jezusa, Zbawiciela. To Dziecko jest *Błogosławieństwem Boga* dla każdego mężczyzny i każdej kobiety, dla wielkiej rodziny ludzkiej i dla całego świata. Jezus nie usunął zła ze świata, ale je pokonał u korzenia. Jego zbawienie nie jest magiczne, ale jest zbawieniem „cierpliwym”, to znaczy wymaga cierpliwości zrodzonej z miłości, która bierze na siebie niegodziwość i odbiera jej moc. Cierpliwość zrodzona z miłości – miłość sprawia, że stajemy się cierpliwi. Niejednokrotnie tracimy cierpliwość; ja także, i przepraszam za wczorajszy zły przykład [*prawdopodobnie odnosi się to do reakcji na zachowanie osoby, która go szarpnęła na placu*]. Toteż gdy kontemplujemy szopkę, oczami wiary, widzimy świat odnowiony, wyzwolony spod panowania zła i oddany pod królewskie panowanie Chrystusa, Dzieciątka, leżącego w żłóbku.

Dlatego dziś *błogosławi nas* Boża Rodzicielka. A jak nas błogosławi Matka Boża? Ukazując nam Syna. Bierze Go w ramiona i nam Go pokazuje, i w ten sposób nas błogosławi. Błogosławi cały Kościół, błogosławi cały świat. Jezus, jak śpiewali aniołowie w Betlejem, jest „radością dla całego ludu”, jest chwałą Boga i pokojem dla ludzi (por. Łk 2, 14). I dlatego właśnie święty Papież Paweł VI postanowił poświęcić pierwszy dzień roku pokojowi – to jest Dzień Pokoju – modlitwie i

uświadomieniu sobie odpowiedzialności za pokój. Przesłanie na ten rok 2020 jest następujące: pokój jest *drogą nadziei*, drogą, którą podąża się poprzez *dialog, pojednanie i nawrócenie ekologiczne*.

Zatem wpatrujemy się w Maryję i Syna, którego Ona nam pokazuje. Na początku tego roku, pozwólm się pobłogosławić! Pozwólm, by nas pobłogosławiła Matka Boża ze swoim Synem.

Jezus jest błogosławieństwem dla tych, których uciska jarzmo niewoli, zniewoleń moralnych i zniewoleń materialnych. On wyzwala przez miłość. Tym, którzy utracili poczucie własnej wartości, krążąc w błędnym kole, Jezus mówi: Ojciec cię kocha, nie opuszcza cię, czeka z niewzruszoną cierpliwością na twój powrót (por. Łk 15, 20). Ofiarom niesprawiedliwości i wyzysku, nie widzącym drogi wyjścia, Jezus otwiera drzwi braterstwa, gdzie można znaleźć twarze, serca i ręce otwarte, gdzie można podzielić się goryczą i rozpaczą i odzyskać trochę godności. Do osób, które są ciężko chore i czują się porzucone i zniechęcone, Jezus się przybliży, z czułością dotyka ran, wylewa olej pocieszenia i przemienia słabość w siłę dobra, pozwalającą rozwiązać najbardziej zawikłane sprawy. Więźniom, którzy mają pokusę, by zamknąć się w sobie, Jezus otwiera na nowo horyzont nadziei, zaczynając od małego przebłysku światła.

Drodzy bracia i siostry, zejźmy z piedestałów naszej dumy – wszyscy mamy pokusę dumy – i prośmy o błogosławieństwo Świętą Bożą Rodzicielkę, pokorną Matkę Boga. Ona pokazuje nam Jezusa – pozwólm, by nas błogosławił, otwórm serce na Jego dobroć. Dzięki temu rozpoczynający się rok będzie drogą nadziei i pokoju, nie w słowach, ale poprzez codzienne gesty dialogu, pojednania i troski o świat stworzony.

Po modlitwie:

Drodzy bracia i siostry, do was wszystkich, którzy jesteście tutaj, na placu św. Piotra, i tych, którzy są połączeni za pośrednictwem środków przekazu, kieruję życzenia pokoju i dobra na nowy rok.

Dziękuję prezydentowi Republiki Włoskiej Sergiowi Mattarelli, za słowa, które do mnie skierował w swoim orędziu na koniec roku, i odwzajemniam mu się, prosząc o Boże błogosławieństwo dla jego wzniosłej misji.

Serdecznie pozdrawiam uczestników manifestacji pod hasłem: „Pokój na wszystkich ziemiach”. Ta manifestacja jest organizowana przez Wspólnotę Sant'Egidio w Rzymie i w bardzo wielu miastach na świecie. Oni mają także szkołę pokoju. Idźcie naprzód! Pozdrawiam pielgrzymów ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, z Nowej Zelandii i z Hiszpanii; młodzież włoską, Albańczyków i Maltańczyków razem z siostrami miłości; przyjaciół i wolontariuszy z „Fraterna Domus”.

Swoim pozdrowieniem obejmuję także i wspieram wszystkie inicjatywy na rzecz pokoju, które

Kościół partykularne, stowarzyszenia i ruchy kościelne podjęły w tym Dniu Pokoju – spotkania modlitewne i braterskie, wraz z solidarnością z osobami najuboższymi. W szczególności wspominam pochód, który odbył się wczoraj po południu w Rawennie.

Myślę także o licznych wolontariuszach, którzy w miejscach, gdzie zagrożone są pokój i sprawiedliwość, decydują się odważnie trwać w sposób odrzucający przemoc i bez broni, jak również o wojskowych, którzy uczestniczą w misjach pokojowych w wielu strefach konfliktu. Bardzo im dziękuję!

Wszystkim, wierzącym i niewierzącym, bo wszyscy jesteśmy braćmi, życzę, aby nigdy nie przestawali żywić nadziei na pokojowy świat, który trzeba tworzyć razem dzień po dniu. I proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. Dobrego obiadu i do widzenia.